KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 11 (23) Października 1859 Roku. № 281. Jutro, Śgo Rafała Archanioła.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: Iszej, Rzeczywistego Radcę Stanu Hrabiego *Potockiego*, Mistrza Obrzędów Dworu Cesarskiego.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, zaliczyć raczył do Orderu Śgo Włodzimierza Wielkiego Krzyża kl: IIgiej, J. Ex: JX. Wacława *Żylińskiego*, Metropolitę Kościołów Rzymsko-Katolickich w Cesarstwie.

Honorowemu Kuratorowi Instytutu Szlacheckiego i Gimnazjum w Wilnie, Kamerjunkrowi Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Radcy Honorowemu Hrabiemu *Plater*, objawione zostało Najwyższe JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zadowolenie, za przyjęty przezeń na siebie obowiązek wychowywania na swój koszt, w Gimnazjum Wileńskiem, dwudziestu jeden uczniów, ze szlachty Gubernji Wileńskiej, w ciągu całego czasu pozostawania w obowiązkach Kuratora Honorowego.

Przez Najwyższy Rozkaz, Professor Zwyczajny Prawa Cywilnego Królestwa Polskiego w Cesarskim Petersburgskim Uniwersytecie, Radca Stanu *Krzyżanowski*, mianowany został Członkiem Rady Wychowania i Wizytatorem Zakładów Naukowych, Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Rozkazem Cesarskim dnia 15 (27) Maja r. b., do Wojska wydanym, Jan *Grobicki*, Chorąży Kozackiego Kaukazkiego Linjowego Wojska, postąpił na Setnika.

JW. Rz: R. Stanu, Szambelan Seweryn Hr: *Uruski*, przybył wczoraj z Greffenbergu do Warszawy.

Bank Polski. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Października r. b., o godzinie 10ej z rana, uskutecznione zostanie w obec Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Urzędników przez Radę Administracyjną Królestwa do tego delegowanych, spalenie na placu przy Sali Giełdowej, biletów Bankowych z użytych i z obiegu wycofanych, niemniej papierów różnych pożyczkowych spłaconych za summę ogólną rubli srebrem 4,146,033 kop: $96^{1}/_{2}$.— Za Prezesa, Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth*. Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegialny, G. *Radyński*.

Trybunał Cywilny Gub: Płockiej, na powództwo Anny z Rzeszotarskich *Strzegowskiej* z powtórnego Małżeństwa *Gutkowskiej*, tudzież Juljanny z Rzeszotarskich Seweryna *Gadomskiego* Małżonki, we wsi Starczewie Wielkim, Okręgu Płockim zamieszkałych, wydanym, nakazał śledztwo względem zaginienia Nikodema-Józefa-Bartłomieja 3ch imion *Gutowskiego*, który przed laty 20 wydalił się z wsi Butkowa, jako miejsca swego zamieszkania i z pobytu wiadomym nie jest.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Melchiora *Miesiołowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Żona, zaprasza Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra *Andruskiego*, Radcy Stanu, Członka Komissji Spraw Wewnę:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Prawosławnym Śtej TROJCY przy ulicy Długiej, o godz: $10^{1}/_{2}$ z rana. Niepocieszona w smutku Wdowa wraz z Dziećmi, Kolegów i Przyjacioł zaprasza.

Wczoraj rozstała się z tym światem, Marja-Teressa z Nosarzewskich *Zielińska*, Wdowa po niegdy Prezesie N. Izby Obrachunkowej, w 75 roku życia swego. Śmierć ś. p. Prezesowej, powszechnie pod tą nazwą znanej, pozbawiła nas jednego więcej z owych typów starodawnych Matron, które obok przywiązania, budziły we wszystkich bez wyjątku, ogólne poszanowanie dla swych pięknych przymiotów. Straty takie nietylko już Rodzina, ale całe grono Przyjacioł, łzami okupuje, i nawet wiek sędziwy, który zdaje się powinien był przygotować każdego do tak bolesnego ciosu, nie zmniejszy żalu nad skonem takiej Matrony, nad skonem ś. p. *Teressy*. Pod wpływem przeto pierwszego wrażenia, poświęcamy te kilka słów ś. p. zmarłej Prezesowej, w przekonaniu, że wszyscy podzielą z nami boleść, nad skonem tej uosobionej poczciwości i cnoty, jakich śmiało powiemy, była wyobrazicielką ś. p. *Marja-Teressa*. Exportacja zwłok odbędzie się jutro o godzinie 4ej z południa, z domu własnego na Tłomackiem, na smętarz Powązkowski do grobu familijnego, a pojutrze, to jest we Wtorek, odprawione będzie o godzinie 10ej rano, w Kościele OO. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne.

W dniu 27 Września (9 Paźdz:) odbyła się jazda extracugowa po drodze żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, tym razem z Petersburga już do Dünaburga. J. W.-X. W. Xiążę Alexander Heski, Minister Spraw Zagranicznych, Xiążę *Gorczakow* i inne znakomite Osoby, należały do takowej, udając się do Warszawy. Nazajutrz, Jenerał *Czewkin*, Główno-Zarządzający Komunikacjami, przybyły z zagranicy do Dünaburga, powrócił powyższym pociągiem do Petersburga. Wkrótce odcinek drogi z Pskowa do Ostrowa, będzie już otwarty do użytku publicznego; prędzej też niż zamierzono, otwartą będzie taż droga, do Dünaburga.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od dzieci *Andr:* rs. 2 dla dwóch wdów, to jest: dla *Sz:* rs. 1 i dla Franciszki *Tur:* rs. 1, z prośbą, by się pomodliły za duszę najlepszego ich Ojca *Piotra*.— Od A. N. rs. 1 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.— Złożono oraz kop: 30 na wystawienie latarni przed statuą MATKI BOZKIEJ Szkaplerznej przed Kościołem XX. *Karmelitów* na Lesznie, z prośbą aby dziś każdy westchnął za spokój duszy czcigodnego Kapłana Xiędza Kanonika Alexandra *Przewłockiego*.

Mówiliśmy już o odnowieniu pałacu po pożarze, w Łazienkach Królewskich. Obecnie więc jako fakt pamiętny, winniśmy zapisać, iż P. *Kaniewski* Dyrektor Sztuk Pięknych, odnowił plafon w sali Salomona *Bacierallego*, i dwa mniejsze *Plerscha*. Wszystkie zaś obrazy galerji i malowania w sali balowej *Plerscha*, odnowił P. *Kolasiński* Artysta. Złocenia odnowił P. *Heinze*, a sztukaterje P. *Karaśkiewicz*.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutku jej przedstawienia uznanemi zostały, decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w d. 12 (24) Września r. b. zapadłą, za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o Szlachectwie, niżej wymienione osoby: Benedyktynowicz Kar:-Tade:, h. Bełty; Bohdanowicz Alex:, h. Niezgoda z odmianą; Bonkowski Mate:, h. Brodzic; Borowy Konr:-Dama:, h. Habdank; Borzymowski Józ:, h. Ślepowron; Chądzyński Kaz:-Tomasz, h. Ciołek; Chełmoński Hip:-Jan Nepom:, h. Ślepowron; Czapliński Felix-Miko:, h. Drogosław; Dulęba Napo:-Ign:-Alex:, h. Alabanda; Dziewulski Józ:, h. Rawicz; Gagatnicki Eraz:-Józ:-Mich:, h. Pniejnia; Gąsiorowski Stan:-Aug:, h. Ślepowron; Giecewicz Teodo:-Wacław, h. Kościesza; Głębocki Józ:, h. Ostoja; Godlewski Szym:, h. Gozdawa; Godlewski Marcin, t. h.; Gołaszewski Stan:, h. Kościesza; Goszczycki v. Gościcki Emil-Kajetan, h. Lubicz; Grochowski Apol:-Jakób, h. Junosza; Grodzicki Filip-Jakób-Stan:, h. Gryf; Jarnutowski Jan-Szczepan, h. Prus 3°; Jezierski (Lewalt) Marc:-Alfons-Michał, h. Rogala; Jędrzejewski Józ:, h. Jastrzębiec; Kęsicki Leop:-Leonard, h. Rgowski; Kęsicki Roch-Edw: t. h.; Kęsicki Teod:-Konrad, t. h.; Kęsicki Remig:, t. h.; Kondratowicz Konst:, h. Syrokomla; Koskowski v. Kuskowski Franciszek; Koziestański Antoni, h. Waśkiewicz; Kryński Kar:-Wojc:, h. Przegonia; Kryszka Romu:-Gustaw-Alex:, h. Prawdzic; Kolliński Wład:-Leon, h. Ostrowąż; Kwiatkowski (Jaxa) Stan:-Wikt:, h. Gryf; Łaskowski Piotr-Felix, h. Korab'; Lechowski Ant:-Winc:, h. Pilawa; Leski Wład:-Alfred, h. Leski; Lewański Leop:-Walery-Maxy:, h. Suche-komnaty; Lipiński Kazi:-Walenty-Franc:, h. Gozdawa; Lubiński Zygm:-Piotr, h. Wieniawa; Lubiński Wład:-Kazi:-Mich:, t. h.; Lubiński Kazi:-Fabjan, t. h.; Lubiński Józ:-Kar:, t. h.; Majer Edm:-Euzebjusz-Ernest, h. Lewalt; Małecki Kar:-Paw:, h. Jelita; Markowski Stan: Kostka-Józ:, h. Boncza; Marski Jan, h. Maryan; Mazurkiewicz Wikt:. h. Pobóg; Mazurkiewicz Konst:, t. h.; Mazurkiewicz Lud:, t. h.; Mierzejewski Jan-Rajmund, h. Szeliga; Mystkowski Józ:, h. Puchała; Niesiecki Jak:, h. Poraj; Niecikowski Felix-Adam, h. Lis; Obidziński Felix, h. Topor; Pawłowicz Bronis:-Wojc:, h. Odrowąż; Perdzyński Kazi:, h. Pobóg; Perski Tymo:-Winc:, h. Grzymała; Perski Winc:-Maciej, t. h.; Pogonowski Józ:, h. Ogończyk; Przegaliński Robert-Ant:-Alfred, h. Jastrzębiec; Przestrzelski Alfons-Piotr, h. Ślepowron; Przestrzelski Kar:-Rom:, t. h.; Rabiński Ant:, h. Łodzia; Rabiński Alex:-Polikarp, t. h.; Radzikowski Walery-Anto:-Juljan, h. Ogończyk; Rosiński Jan-Wład:, h. Ślepowron; Rudnicki Paulin-Piotr, h. Rudnica; Rydygier Abelard-Kryspin, h. Rydgier; Sikorski Mich:, h. Kopasina; Skalski Wale:-Mansfet, h. Suche-komnaty; Śliwiński Paw:, h. Junosza; Smosarski Stan:, h. Janina; Sobolewski Szym:-Tadeusz; Stojowski Mich:-Tade:, h. Trąby; Stojowski Fran:-Józ:, t. h.; Stryjewski Lud:-Adolf, h. Tarnowa; Stypułkowski Józ:, h. Rola; Świdziński Juljan-Faus:, h. Półkozic; Tomaszewski Kar:-Hubert-Ign:, h. Boncza; Uzdowski Felic:, h. Boncza; Wądołowski Jan, h. Lubicz; Wądołowski Sylw:, h. Lubicz; Wendorff Fel:-Fran:, h. Wierzba; Wysocki Piotr-Jacek, h. Odrowąż; Żaboklicki Erazm-Mich:, h. Lubicz; Zaleski Wład:-Maxymiljan, h. Jelita; Zamojski Alex:, h. Poraj; Zaniewski Lud:, h. Lubicz; Zarzecki v. Zarzycki Rom:, h. Warnia; Żbikowski Paw:-Piotr, h. Grzymała; Żebrowski Ant:, h. Jasieńczyk; Żebrowski Jan, t. h.; Żebrowski Fran:, t. h.; Żebrowski Józ:, t. h.; Zemła Józ:-Tom:, h. Topor; Zemła Tom:-Ant:, t. h.; Żyrzyński Walen:. h. Janina. — Warszawa d. 5 (17) Paźdz: 1859 r.— Prezes, Senator, Tajny Radca Stan: Hr: *Kossakowski*. Zarządzający Kancellarją, Naczelny Sekr:, Radca Kolle:, *Rożyński*.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Administracji Xięztwa Łowickiego, mianowany: Lekarz Ptu Łowic:, Dr Medy: i Chir:, Assesor Kol: *Filipowski*, Lekarzem Xięztwa Łowickiego.— Przez Postanowienia Rady Admini:, w Wydz: Górnictwa, mianowany: p. o. Naczelnika Kancel: Wydz: Górnictwa, Sekretarz Kolleg: Xaw: *Konopacki*, Naczelnikiem Sekcji Admini: w tymże Wydziale.— Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: K. R. S. W. i D. mianowani: Wolno-praktykujący Lekarz Konst: *Czerwiński*, p. o. Lekarza m. Turka; Nauczyciel Młodszy Szkoły Felczerskiej, Doktor Medycyny, Radca Stanu Dominik *Zahorowski*, Nauczycielem Starszym tejże Szkoły z pozostawieniem przy innych zajmowanych przez niego obow:; Lekarz dymis: ze służby morskiej Cesarstwa, Dr Med:, Radca Dworu Witalis *Wilczkowski*, Nauczycielem Młodszym Szkoły Felczerów; Lekarz wolno-praktykujący, Dr Med: Wład: *Rosch*, Lekarzem m. Staszowa w Gub: Radoms:; Lekarz dymis: ze służby wojskowej, Dr Med:, Radca Dworu Teofil *Rewoliński*, Lekarzem Ptu Siedlec:; Weterynarz Młodszy m. Warszawy Max: *Broniewski*, Weterynarzem Powiatów Pułtuskiego i Ostrołęckiego. Przeniesieni na własne żądanie: Assesor Weterynaryjny przy Urzędzie Lekars: Gub: Radomskiej, Assesor Kolleg: Antoni *Jurewicz*, p. o. Weterynarza Kwarantanny pod Włodawą; Weterynarz Kwarantanny pod Włodawą, Weterynarz Jakób *Bratz*, p. o. Assesora Weterynaryjnego przy Urzędzie Lekars: Gub: Radoms:, i Lekarz m. Turka, Lekarz Ign: *Kuczkowski*, Lekarzem m. Szadku w Gub: Warszawskiej. W Wydziale Komissji R. P. i S., Mianowani: Referent Sekcji Prawnej Wydz: Dóbr i Lasów Kom: Skarbu Alex: *Radwan*, Naczelnikiem Sekcji Prawnej Wydziału Kontrolli w tejże Komissji; Referent Sekcji Prawnej Wydz: Kontrolli Leon *Świętochowski*, Referentem Sekcji Prawnej Wydziału Dóbr i Lasów; Adjunkt Sekcji Prawnej Wydz: Dóbr i Lasów Onufry *Lipiński*, Referentem Sekcji Prawnej Wydz: Kontrolli, i Applikant Sądow:, Kandydat Praw Uniwersytetu St. Petersburgskiego Henryk *Bąkowski*, Adjunktem III Sekcji Prawnej Wydz: Dóbr i Lasów.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gub: Lubelskiej w Siedlcach.— Zawiadamia, że Adam *Kowalski*, Woźny nadetatowy przy Sądzie Pokoju Okręgu Siedleckiego, dotąd zasuspendowany, decyzją Prezesa Trybunału Cywilnego w Siedlcach na d. 1 (13) Października r. b. wydaną, do tych obowiązków przywrócony został.— *Kossowicz*.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art: 6go Ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, przedłuża ostateczny termin ubezpieczenia transportów wodnych do dnia 3/15 Listopada r. b. z podwyższeniem składki o 50% taryffą na perjod 2gi oznaczonej, z tem wyraźnem

zastrzeżeniem, że wszelkie obecnie zażądane ubezpieczenia, tylko do dnia $^{3}/_{15}$ Listopada r. b. zawierane być mogą, tem samem, że przyjęte ubezpieczenia w miesiącach poprzednich, po zażądaniu ich przedłużenia i opłaceniu dodatkowej 50% składki za obowiązujące Dyrekcje do d. $^{3}/_{15}$ Listopada r. b. uważane zostaną. Uprzedza przytem Dyrekcja, że po dniu $^{3}/_{15}$ Listopada r. b. chociażby transport miejsca swego przeznaczenia nie doszedł, Dyrekcja ani stosunkowej części opłaconej składki zwracać, ani za żadne straty po tym terminie zdarzone, wynagradzać nie będzie. — Prezes, Radca Tajny, *Łaszczyński*. — Naczelnik Kancellarji, *Słomiński*.

W dniu 19tym b. m., w Kościele Śgo Jana, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Pawła *Borowskiego*, Obywatela z Radomia, z Panną Ludwiką *Herman*, Córką Sekretarza Kollegjalnego, Burmistrza m. Warty. Błogosławił ten związek małżeństwa W. JX. Alexander *Grudziński*, najbliższy Kuzyn Pana Młodego, a po odbyciu tej religijnej ceremonji, Państwo Młodzi udali się w podróż do Radomia.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Michała *Glücksberga* przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 411, wyszło dzieło p. t. *Resztki życia* przez I. J. *Kraszewskiego*, w 4ch tomach, cena exem: rs. 3 k. 60. Znajduje się do nabycia, w Warszawie w xięgarni wydawcy, oraz w innych znaczniejszych xięgarniach i na prowincji u S. *Arzta*, w Lublinie; H. *Hurtig*, w Kaliszu; L. *Możdżeńskiego*, w Kielcach; i B. *Stalewskiego*, w Płocku. W Cesarstwie i zagranicami Królestwa we wszystkich znaczniejszych xięgarniach.

(A. n.) Za czynność, którą z obowiązku winienem był wykonać, ofiarowane mi zostało wynagrodzenie w ilości rs. 5. Przyjąć to honorarjum wzbraniałem się stanowczo, gdy jednak przy usilnem naleganiu oświadczono mi, iż w bramie domu ofiarującego wolno mi zrobić z tą kwotą co mi podobać się będzie, uległem żądaniu. Uległem zaś w tem przekonaniu, iż ofiarującemu należało jeszcze odemnie moralne zadość uczynienie, z powodu poprzedzającego tę okoliczność nieporozumienia. A że ofiarowanych mi rs. 5ciu nie mam prawa zatrzymywać, składam je w Redakcji *Kurjera* na korzyść Żłobka. — ***

W tych dniach opuściło prassę drukarską dzieło zasłużone w sprawie pszczolnictwa polskiego Xiędza Jana *Dolinowskiego*, mającego swą własną a znaczną pasiekę we wsi Hańsku, Pow: Radzyńskim; nosi ono tytuł następujący: „Zasady Pszczolnictwa,” zastosowane do konstrukcji ula ramowego, uwieńczonego na wystawie Łowickiej w 1859 r. wielkim medalem srebnym. Autor w dziele tem, licznemi drzeworytami objaśnionem, wykazuje wszystko to co się dzieje w gospodarstwie pszczolnem, a dla bliższego poznajomienia czytelnika, zasady przez się opisywane objaśnia na konstrukcji ula ramowego, który do naszych klimatycznych warunków otyle stósownym uczynił, że w roku bieżącym, jak pisze Autor na stronnicy 250tej, z każdego ula otrzymał przeciętowo po 5 rojów młodych i po 53 funty miodu. Jest to fakt sam przemawiający za sobą, który ze względu na nieprzyjazne pod względem suszy, tegoroczne miodobranie, najwyraźniej za praktycznością ula ramowego, a tem samem za wielką wartością pszczolnictwa X. *Dolinowskiego* przemawia. Wszystkim zatem prawdziwym miłośnikom pszczolnictwa, zalecić możemy to dzieło, o którem Komitet wystawy Łowickiej pochlebne już wyrzekł zdanie, nagradzając wielkim medalem srebrnym, ul ramowy, opisany właśnie w dziele o jakiem mowa z całą ścisłością. Cena dzieła tego jest rs: 1 kop: 50, składa się ono z 20 arkuszy druku w osemce. Papier piękny i druk nader staranny je zaleca. Skład Główny w xięgarni Gustawa *Gebethnera* i Spółki w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście No 415 (17) w pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*.

Muzeum Sztuk Pięknych w Amsterdamie odzyskało temi czasy stratę, którą nie tak łatwo możnaby odszukać, a o której wspominaliśmy dawniej. Wykradziona przed rokiem Święta Rodzina pędzla *Adryana van der Werff*, znalazła się przypadkowo u jednego z Londyńskich handlarzy obrazami. Obraz ten malowany w roku 1714, cenią na 12,000 dolarów.

Przekształcony podczas lata zakład pod znakiem *Lwa* przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 795, obecnie podczas jesieni powiększony został przez przybranie kilku pokoi i ożywiony przez zamówienie muzyki P. *Rajczaka*, która wieczorem grywać tam będzie. Zakład ten, obfituje we wszystko co tylko dotycze gastronomicznego oddziału, oraz w piwo a nawet i w inne stosownie do życzenia każdego trunki i napoje; chętny zaś Gospodarz nic nie zaniedbuje, byle tylko odpowiedzieć wszelkim wymaganiom swych gości.

Każda z tych osób, która pamięta dobrze jeszcze ową okolicę, gdzie tak zwana stara Heca istniała, z zadziwieniem spogląda, jak okolica ta przyozdabia się i wzrasta w coraz świeższą liczbę budynków. Mówią także, że i ów dworek drewniany, który leży na rogu ulicy Brackiej i Chmielnej, z powodu zejścia właścicielki, ma być zakupiony i zastąpiony nowym murowanym gmachem. Przewidywał to widać P. *Zgorecki*, który kilka miesięcy temu, otworzył tam swój handel win i korzeni, w domu P. *Deplera* Nr 1565*a*. Handel ten bowiem wychodząc frontem na zbieg kilku ulic, jest niemałą wygodą nietylko dla mieszkańców tej strony, ale i dla przechodniów, a zaopatrzony będąc skutkiem zabiegłości i ciągłej staranności Gospodarza w same wyborowe towary i trunki, oszczędza nie jednemu drogiego czasu dla szukania tychże towarów w głębi miasta. Pomimo to wszakże, handel ten za kilka czasów ma jeszcze znaczniejszemu uledz przekształceniu, przez rozwinięcie swych czynności, ku tem większemu zadowoleniu sąsiednich okolic.

O ile dziennikarstwo się rozpowszechnia, najlepszym tego dowodem, iż na okręcie *Great Eastern* zamyślają, według doniesień dzienników angielskich, założyć małą drukarnię i wydawać czasopismo przeznaczone nie tylko dla rozrywki licznych podróżnych okrętowych, lecz także i dla spiesznego rozszerzania za przybyciem do portów, rozmaitych wiadomości zebranych w dalekich stronach świata, jak niemniej i dla podania do wiedzy podróżnych okrętowych, wiadomości bieżących i wydarzonych w miejscu wypadków.

Nie dla jednego z Czytelników, może się przydać wiadomość, o zakładzie dentystycznym Pana *Harlanda*, mieszczącym się w domu XX. *Missjonarzy*, obok statuy *Kopernika*, na Krak:-Przedm: zwłaszcza, że takowy we wszystkie artykuły odpowiednie temu zakładowi już zaopatrzonym został, i nie jednemu w razie potrzeby, przynieść może ulgę.

Wczoraj wyszedł 4ty zeszyt *Tygodnika Illustrowanego.* W liczbie drzeworytów, znajduje się i Aloizego *Żółkowskiego*, zasłużonego Artysty, a pomiędzy różnemi wiadomościami, w tygodniowej kronice, przyjazne wspomnienie pośmiertne o *Hilarym* z *Kurjera.* W zeszycie tym powszechną uwagę zwraca czystość w drzeworytach, co już można uważać za wielki krok naprzód, zwłaszcza, że to dopiero Nr 4ty a już tak poprawny.

Miasto Dobrzyń nad Wisłą, mające 2,000 mieszkańców, pozbawione jest od lat kilku Lekarza, który miałby tam rękojmię rozległej praktyki. Miasto to bowiem jak równie liczne otaczające go włości, szukać dotąd musi Lekarza w najbliższych miastach Płocku i Lipnie, po 4 mile od Dobrzynia odległych. Apteka już od lat kilku w mieście tem istnieje. Pragnąc zaś mieć zapewnioną kompletną pomoc lekarską, okoliczni Obywatele zapraszają uprzejmie którego z PP. Lekarzy o zamieszkanie w Dobrzyniu, zapewniając mu obok praktyki, stałą pensję złp. 1,000 z dotychczasowych podpisów 5ciu Obywateli powstałą. Wiadomość u Dzierżawcy Apteki P. *Wojewódzkiego* na miejscu, lub przez korrespondencję.

W dniu $^{1}/_{13}$ z. m., otwarty został do użytku odcinek szossy Kursko-Charkowskiej, od Biełogoroda do Charkowa, na przestrzeni $75^{3}/_{4}$ werst.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych G. *Gebethnera i Spółki* w Warszawie, wyszedł w nowej edycji Mazur do śpiewu, p. t. *Hej! do tańca dziewuchy*, słowa Teofila *Lenartowicza*, muzyka Ignacego *Komorowskiego.* Cena k. 30.

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych, Adama *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd N° 650, obok domu zwanego *pod Lipką*, *Czytelnię* swoją ciągle powiększa wszelkiemi nowościami, zaraz za ich ukazaniem się z druku. Czytelnia ta mieści w sobie nietylko lekką belletrystykę, ale też dzieła poważniejszej treści, jak pisma Adama *Mickiewicza*, *Niemcewicza* Śpiewy historyczne, *Kremera* Listy z Krakowa, *Padalicy* Listy z podróży, *Pługa* Duch i Krew, *Pola* dzieła, takoż *Odyńca*, *Syrokomli*, *Słowackiego*, *Kraszewskiego*, *Korzeniowskiego*, *Kaczkowskiego*, *Dzierzkowskiego*, i t. d. Cena zaś miesięczna nie wynosi więcej jak kop: 50.

Podobnie jak dawniejszemi czasy, jest Gdańsk i dziś jeszcze głównym składem pruskiego bursztynu, tylko prześciga go teraz Paryż w sztucznem obrabianiu tego minerału. W Paryżu szlifują bardzo wiele bursztynu, i w tym obrobionym stanie wysyłają napowrót do Niemiec po niesłychanie wysokich cenach. Bursztyn jest nierównie twardszy niż inne minerały żywiczne, i daje się przeto obrabiać w rozmaity sposób. Ogromne massy korali bursztynowych odchodzą do Turcji, Xięztw Naddunajskich i do Egiptu, a ztamtąd nawet do Sudanu, Nubji i Abissynji. Dla Indji wyrabiają z bursztynu osobno, duże, płaskie i nieforemne korale do ozdabiania bożków w pagodach. Także wiele sygarniczek bursztynowych odchodzi teraz na Wschód.

Wczoraj ukończone zostało urządzenie jatki miejskiej, w jednym ze środkowych punktów miasta, to jest, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu narożnym P. *Lipińskiego*, od ulicy Trębackiej. Jatka ta od dziś już otworzona, stanie się niemałą wygodą dla okolicznych mieszkańców.

Znany francuzki malarz *Biard*, bawi od kilku już miesięcy w borach Brazylji, i zajmuje się studjami etnograficznemi i artystycznemi. Pogłoska więc, że go rozszarpał jaguar, była fałszywa.

Dziennik angielski *Morning Post*, pisząc o podróżach Artystów, czyni wzmiankę i o Henryku *Wieniawskim*, dodając, że tenże chorował na febrę, ale już wyzdrowiał. Dalej nadmienia, iż obecnie spodziewany jest w Paryżu, dokąd ma przyjechać jego narzeczona Angielka, która jest siostrzenicą słynnego kompozytora *Osborna.* Po ukończeniu zaś swych zobowiązań w Anglji i Hollandji, P. *Wieniawski*, ma około Grudnia udać się do Petersburga. W tym to więc czasie i z powodu tej podróży, przejeżdżać będzie przez Warszawę, gdzie powinienby dać się słyszeć koniecznie. Na wiosnę wróci do Anglji na ślub, a następnie jako Professor Konserwatorjum, ma pozostać w Petersburgu. Jak talent *Wieniawskiego*, ceniony jest w Europie, dowodem tego, iż każdy krok tego Artysty obchodzi wszystkie zagraniczne dzienniki.

Niedawno wspominaliśmy o szkodliwych skutkach, pochodzących z farbowania włosów. Obecnie mamy nowy dowód tego: Pewien fryzjer w Westfalji, był przez jakiś czas smutny i opieszały w swojem rzemiośle; potem opanował go nagle rodzaj exaltacji, i niszczył wszystko co mu wpadło w ręce. Sprowadzony do zakładu szalonych okazywał przez pięć dni zupełną odrzałość umysłu, szóstego dnia odzyskał przytomność i wkrótce wyszedł zupełnie uleczony z zakładu. Cóż było przyczyną tego nagłego obłąkania? Oto chcąc zafarbować siwe włosy swoje, smarował je przez trzy dni po 12 godzin maścią własnego wynalazku, złożoną z białokruszcu, wapna, cyanu i kamienia piekielnego. Sławny lekarz szalonych *Moreau* utrzymuje, że ołów wsiąkając przez skórę zatruł mu nerwy, i wnosi pytanie, czy także i u Artystek dramatycznych, które używają ołowianych maści do upiększenia skóry, nie staje się ołów przyczyną tak częstych słabości nerwowych?

Ciekawą jest waga wilka, który został ubity przez P. Xawerego *Skrzyńskiego*, na obławie urządzonej przez P. Wła: *Gołaszewskiego*, Dziedzica Targowisk. Otóż wilk ten według tego jak gazeta Krakowska *Czas* pisze, opierając się na twierdzeniu *Krakauer Ztg*, ważył 213 funtów wiedeńskich.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Dramie *Kobiety z kamienia*, przywołani zostali: Pani *Ziemińska* 8-kroć i Pan *Bodurkiewicz* 6-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 9, wartość kuponu kop: $24^{4}/_{9}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 69, wartość kuponu kop: 20.

ANGLJA. *Londyn, 18go Paźdz:.* — Królowa wraz z rodziną, przybyła wczoraj wieczór z Pernhyn-Castle do zamku Windsor. — Onegdaj wieczór, zmarł w swych dobrach Apthorbe-House, w hrabstwie Northampton, w 76 roku życia, Hr: *Westmoreland.* Odznaczył się on nietylko jako Dyplomata i kompozytor, ale także jako żołnierz, dosłużywszy się stopnia Jeneralskiego. Na początku bieżącego stulecia, służył on w Sycylji, Turcji, Egipcie i Portugalji, i znajdował się w bitwach

pod Robia i Vimiera. Następnie był Adjutantem Xięcia *Wellingtona*, i brał udział w bitwie pod Talavera i innych. W 1814 r. walczył we Francji przeciw *Bonapartemu*, a następnego roku w wojsku Austrjackim przeciw ówczasowemu Królowi Neapolitańskiemu. W 1841 został Posłem w Berlinie, a w 1851 przeniesiono go do Wiednia, gdzie pełnił obowiązki Poselskie do 1855. — Xiążę *Walji*, przybył wczoraj do Oxford. — Tegoż dnia wrócili do stolicy Ministrowie Lord *Elgin*, i *Gibson*, i znajdowali się na odbytej Radzie Ministerjalnej. — Dzienniki Angielskie powątpiewają dotychczas nietylko o udziale Anglji w Kongresie, ale nawet o samem zebraniu się Kongresu, zwłaszcza jeśli nie będzie przyjętą zasada pozostawienia Włochom zupełnych praw. (Staz: Anz:).

Ameryka. — Do Londynu nadeszły wiadomości z Nowego Yorku, datowane 8go b. m. Podług nich flibustiery zostali zatrzymani przez okręty Amerykańskie. — Rząd Amerykański wysłał swym Ajentom w Chinach instrukcje, zalecające zachowanie najściślejszej neutralności. — W Costa-Rica rewolucja dokonaną została bez rozlewu krwi, a tymczasowy Prezydent *Monteageia* zapowiedział w proklamacji do ludu, swobodne instytucje. — W Venezuela ciągle panuje bezrząd. (Sta: Anz:).

Francja. *Paryż, 18go Październ: — Monitor* doniósł dziś rano o podpisaniu traktatu między Francją i Austrją. Inne dzienniki półurzędowe do powyższej wiadomości dodały tę, że wkrótce także podpisany zostanie traktat między Francją i Piemontem, dotyczący ustąpienia Lombardji, i wreszcie trzeci w formie aktu ogólnego, usankcjonowany przez wszystkie trzy Mocarstwa. Zdaje się, że wszystkie te akta dyplomatyczne uregulują także zupełnie kwestję długu Lombardzkiego, i że preliminarja Villafranca będą w nich przypomniane. W takim razie Francja zobowiązywałaby się już niejako głosować w Kongresie za restauracją. Ze jednak preliminarja te wyłączają zarazem użycie siły zbrojnej dla przywrócenia wydalonych Xiążąt, przeto wnosić należy, że obmyślenie drogi jaką w tej kwestji przyjdzie postępować, zostawione będzie Kongresowi. — Rozchodzi się pogłoska, że Francja ma wymagać zwrotu kosztów wojennych od Piemontu. Naturalnie nie idzie tu o koszta ogólne, ale o zwrot tych, jakie zaforszusowano dla dostarczenia wszelkich potrzeb armji Sardyńskiej. Koszta te wynoszą podobno do 60 miljonów, a że Sardynja, jak to powiedziano naprzód, zapłacić nie jest w stanie, przeto ustąpi w zamian Francji Sabaudję. Podając tę wieść równie jak inne, uczynimy uwagę, że nalepiej zbijają ją tylokrotnie uroczyste zapewnienia Cesarza *Napoleona*. Bruxella jest podobno ostatecznie wybraną na miejsce Kongresu. — Mylnie donoszono o przyjęciu zbiorowem deputacji Włoch środkowych. Cesarz przyjmował tylko deputację Parmy i Toskanji, a deputacja Romańska nieprzybyła i nie mogła też być przyjętą. Cesarz miał uspokoić obawę pomienionych deputacji o napad ze strony Neapolu. — Sprowadzenie na drogę układów nieporozumień między Marokko i Hiszpanją, przypisują głównie zręczności Konsula Angielskiego w Tangerze. — Ciągle krąży tu wieść, że Cesarz *Franciszek-Józef* przybędzie do Compiegne, i że zwłoki Xięcia *Reichstad*, przeprowadzone zostaną do Francji. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 18go Październ:* — Kortezy zajmują się roztrząsaniem budżetu. — Oczekują tu wkrótce odpowiedzi Marokko względem żądanych na przyszłość rękojmi. Mimo to, przygotowania wojenne nie ustają. (Nord).

Niemcy. *Frankfurt n. M., 20go Paźdz:* — Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Związkowego, 4ry Królestwa Niemieckie, oraz Hessja, Meklemburg i Nassau, zaprojektowały rewizję Ustawy Związkowej. Kwestja Ustawy Elektorstwa Heskiego, nie była wziętą pod rozwagę. (Schl: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 12go Paźdz:* — *Hussein-Pasza* w zeznaniach swych oświadczył, że spisek trwać będzie póty, póki postępowanie nie zmieni się. — Raport Komisji śledczej doręczony został w zeszły tydzień Radzie Ministrów, która ułoży drugi raport dla Sułtana. — Winni podzieleni są na cztery kategorje. Z pierwszej kategorji, skazani zostaną na śmierć, ale Sułtan zapewne ich ułaskawi. Francuzki Urzędnik skarbowy, którego Rząd przysłał dla uorganizowania finansów Tureckich, opuszcza podobno Konstantynopol, zniechęcony przeszkodami, jakie mu w jego pracy stawiają Ministrowie Porty. — Stan prowincji Chrześcjańskich jest groźny. Obawiają się poruszenia w Serbji, Bośnji i Czarnogórze. (Nord).

Włochy. — *Gazeta Piemoncka* ogłosiła trzy dekreta królewskie. Pierwszy stanowi, że stopień doktorski, otrzymany przez kogobądź na Uniwersytecie Toskańskim, będzie uznawany także w Sardynji; drugi upoważnia Ministra handlu do prowadzenia układów i zawarcia traktatu handlowego z Parmą, Modeną, Romanją i Toskanją, obok zastrzeżenia potwierdzenia ze strony Króla Sardyńskiego; trzeci wreszcie potwierdza zniesienie granic celnych pomiędzy prowincjami Sardyńskiemi a Lombardzkiemi, oraz Parmą, Placencją i Modeną. — Hr: *della Minerva* przybył 14go b. m. do Genui. — W Parmie aresztowano znowu wiele osób 18go b. m. Rada gminna nakazała zniesienie kolumny, na której głowa Pułkownika *Anviti* wystawioną była. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *21go Paźdz:* — Dzienniki dzisiejsze nie widzą w traktacie Zürichskim, o ile takowy jest znany, blizkiego rozwiązania kwestji Włoskiej. *Morning Post* zapewnia, że Anglja nie może na takiej zasadzie uczestniczyć w żadnym kongresie, i że traktat pomieniony, jedynie tylko za pośrednictwem wojny domowej Włoskiej, przeprowadzony być może.

Madryt, *20go Paźdz:* — Odpowiedź Marokko nie jest zadowolniająca. Z tego powodu, Rada pod prezydencją Królowej rozstrzygnie, czy Konsul Hiszpański z Tangeru ma być odwołany.

Zürich, *21go Października.* — Hr: *Colloredo* został tknięty dziś apoplexją. Czterech lekarzy niesie mu pomoc, mała jednak jest nadzieja aby mógł być ocalonym. (Schl: Ztg).

S Z A R A D A.

Bez *pierwszego, trzeciego*, żaden człek ni zwierze;
***Drugie* tylko litera; *wszystka* zaś gdy szczerze**
W *trzeciej drugiej* serdecznie czasem się odbywa,
Najweselszą bywa.

(Zeszła Szarada, *Kolce*).

Rozmaitości. — Hollandja nie tylko zwyczajnego podróżnika, ale i zamiłowanego w naukach i w sztukach zaspokoić może ciekawość. Posiada ona niektóre zbiory naukowe, jakie z trudnością w innych krajach znajdziesz. Ogród zoologiczny w Roterdamie, a szczególniej w Amsterdamie, jest najobszerniejszą i najzupełniejszą arką *Noego*. Ogród botaniczny w Leydzie mieści drzewa, krzewy, rośliny, kwiaty, trawy, zioła, pasożyty, mchy nawet wszystkich sfer. Wiele z nich jest skazanych na wieczne pozostawanie wśród cieplarni ogrzewanych nawet często w lecie. Jednak żyją tem sztucznem ciepłem, rozkwitają i najrozmaitszemi kształtami i farbami zadziwiają. Chcąc poznać całą i zupełną wartość dzieł mistrzów szkoły flamandzkiej, *Van-Dyka*, *Rubensa*, *Rembrandta*, *Teniersa*, *Ostada*, trzeba je widzieć w ich ojczyznie. Tu dopiero przekonywasz się o całej najwierniejszej prawdzie ich pędzla, bo tu masz przed oczyma ich wzory, tu co chwila spotykasz po miastach lub wsiach obrazy żyjące *Teniersa*, *Gerarda-Dowa*, *Ostada*, tu widzisz poruszające się twarze i postacie *Rembrandtowe* i *Van-Dyka*, tu w *Ruisdala* krajobrazy wpatrujesz się za każdym krokiem, w tę ciemną zieloność drzew i błoni, które tylko w jego dziełach i w holenderskich ogrodach i gajach znachodzisz. Nie ma wątpliwości że celne dzieła malarskie wiele zyskują na wartości, gdy się znajdują w kraju rodzinnym. Obrazy szkoły włoskiej nigdyby z pod jasnego słońca i z pod błękitnego nieba nie powinny być usunięte. Gdy patrzysz na arcydzieła *Rafaela*, *Corregia*, *Tyciana*, lub *Murilla* w Londynie, zdaje ci się że są dotknięte nostalgią, czujesz że im tam zimno i niezdrowo, wśród tej mgły ciągłej. W Hadze muzeum publiczne liczy zaledwie 200 obrazów, lecz między niemi jest kilka arcydzieł. Największy i najdoskonalszy z obrazów *Pottera*, przedstawia sławnego byka holenderskiego z krową, dwoma owcami i pasterzem. Lekcję anatomji *Rembrandta*, Madonę *Murilla*, a w Amsterdamie sławną straż nocną, i obraz czterech burmistrzów *Rembrandta*. Nie mów że znasz i cenisz tego znakomitego mistrza, jeżeliś nie wpatrzył się w jego dzieła w Holandji. — Tunel pod Nybodą niedaleko Sztokholmu, mierzący 960 stóp, jest już prawie całkiem przebity, i tylko 6 stóp opoki przyjdzie jeszcze rozsadzić. Całą tę pracę ukończyć mają w Styczniu. — „O jakże rodzaj męzki jest złośliwy," zawołał ktoś z oburzeniem. „A kobiecy?" „Jeszcze gorszy," odrzekł. „Uważ więc jak bylibyśmy dobrzy, gdybyśmy nie byli ani mężczyznami, ani kobietami!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Domański Edm: Ob: z Kurdwanowa nr 584; Tarnowski Jan Hr: z Krasnogrodu nr 394; Walewski Alexander Ob: z Zgliniany nr 586; Zaborowski Zenon Ob: z Żytnowic nr 585.

***Wyjechali*: Dębscy Wład: Ob: do Ostrowi i Apolinary Ob: do Przybojewa; Krasicki Marceli Hr: do Włodzimierza; Strzeszewski Dominik Ob: do Dolanowa.**

***Przyjechali koleją żelazną*: Xiężna Golicyn Darja Żona dymisjonowanego Praporszczyka z Paryża nr 414; Kurnatowska Antonina Wdowa po b. Prezesie Heroldji z Poznania nr 1258; Koczubej Helena Xiężna z Paryża nr 414; de Kock Eugenja Córka Tajnego Radcy z Munich nr 414; Kowalińska Adelajda Córka Rzecz: Radcy Stanu z Paryża nr 414.**

***Wyjechali koleją żelazną*: Strażecki Jan Inżenier do Wiednia; Petzet Amalja żona Pastora do Bawarji; Tauentzien Bogusław Ob: do Berlina.**

DONIESIENIA.

W drodze z gmachu Kolei Żelaznej do Ogrodu Saskiego, zgubione zostały **Papiery** adressowane do Alexandra Pawłowskiego Patrona Trybunału. Znalazca odnieść raczy do Kancellarji tegoż Pawłowskiego Patrona, znajdującej się przy ulicy Długiej, naprzeciwko Arsenału, w domu pod Nr 575 (nowy 43), za nagrodą.

Zakład Fotograficzny, istniejący przy ulicy Senatorskiej Nr **12**, w domu W. *Łagiewnickiego,* obok Kościoła PP. *Kanoniczek,* od godz: 9tej z rana do 3ej po południu, zdejmuje portrety z natury w większych i mniejszych rozmiarach starannie retuszowane, oraz wykonywa kopje z obrazów olejnych, sztychów, minjatur, rzeźb i daguerotypów. Zakład ten w ostatnich czasach zajął się również upowszechnieniem portretów *panotypami* zwanych, począwszy od kop: 75 ceny.

Znany od wielu lat **ZAKŁAD GASTRONOMICZNY, Antoniego Lipczyńskiego**, przeniesiony został na Nowy-Świat pod Nr 60 nowy, obok Kupca Czarniawskiego. Właściciel tegoż, zniżywszy ceny **OBIADÓW** i **PORCJI**, będzie się starał zasłużyć na względy Szanownej Publiczności.



ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI **J. Pahla**, przy ulicy Senatorskiej wprost Teatru, w domu PP. Kanoniczek Nr 14 (nowy), obok pompy, otrzymał w tych dniach świeży transport **Zegarków złotych męzkich i damskich**, z najsłynniejszej Rękodzielni **PATEK PHILIPPE** et **C°** w **Genewie**, zaszczyconej na najpierwszych wystawach medalami. Wyroby te opatrzone są pieczęciami i świadectwami rękodzielni, z któremi polecając się JJWW. Panom i Paniom nadmienia się, że w tymże Zakładzie znajduje się ZEGAREK KRYTY ANKROWY **Grande Sonnerie**, czyli sam bijący kwadranse i godziny.

B. OSTRZYCKI

w Wrocławiu, Albrecht Strasse Nr 37.

Na mój, pod powyższą firmą, nowo założony **Skład prawdziwych importowanych Hawańskich, Hamburgskich i Bremeńskich Cygar, Tureckich Tytoni, Papierosów** i t. d. zwracam uwagę Szanownych Ziomków, przyrzekając jak najściślejszą rzetelność w usłudze.—Wrocław d. 10 Października 1859 r.

Bronisław Ostrzycki.

W mieście RADOMSKU przy Kolei Żelaznej, założywszy Fabrykę **Świec** i **Mydła**, przy której i Sklep na hurtową i cząstkową sprzedaż tychże materjałów, oraz **Stearyny, Oleju** preparowanego, **Krochmalu, Farbki** i t. p., od dnia 25 b. m. otwieram, — z czem polecając się Szanownej Publiczności, oświadczam: iż nietylko dobroć materjałów lecz umiarkowana cena, znajdzie pożądane wzięcie. — *Szafrański et Comp.*

Zawiadamiam niniejszem WW. Radców Budowniczych i Szanownych Obywateli Ziemskich i Warszawskich, że moja **Fabryka Kamieniarska** z pod Nr 911, przeniesioną została pod Nr 925 do domu Gundlacha, gdzie Kancellarja Cyrkułu 7go exystuje, oraz że w tej Fabryce dostać można gotowych **Nagrobków**. Tu się ułatwiają wyroby Balkonowe, murowanie Grobów tak z Piaskowca jako i z marmuru Szląskiego po cenach znacznie zniżonych, oraz wykonywają się wszelkie obstalunki na czas oznaczony. Właściciel przeto Zakładu, ma honor polecić się Szanownej Publiczności mając nadzieję, że go i nadal względami swemi zaszczycać raczy. — Antoni **Bujak.**

W NOWO URZĄDZONYM ZAKŁADZIE FIRMY

KAWIARNIA WARSZAWSKA

POD TRZEMA KORONAMI,

Ulica Bielańska Nr 605 naprzeciw Hotelu Lipskiego, na 1m piętrze od frontu.

przy oświetleniu gazem.

Muzyka na Skrzypcach i Fortepjanie, dwa nowe **Bilardy; Pisma** Polskie i Zagraniczne w osobnym Salonie;— doborowe **Trunki, Przekąski** i rychła usługa.

Do Apteki w m. Opolu w Guber: Lubelskiej, sprowadziłem wprost z zagranicy wody mineralne naturalne Szczawnickie, Krynickie i inne, tran Dra *Jounga,* wszystkie używańsze lekarstwa specjalne zagraniczne. O czem polecając się łaskawym względom, mam zaszczyt donieść WW. Panom Doktorom i szanow: Publiczności. — Alexander *Kostkowski,* Magister Farmacji.

ELSNER

DENTYSTA,

mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich.*

Uwiadomienie

Z BIURA NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELEK

przy ulicy Krako:-Przedm: wprost Dobroczynności, Nr 435, na 1m piętrze.

Obecnie oczekują na miejsca w Królestwie lub Cesarstwie, zdarzyć się mogące. — Osoby wykwalifikowane i w zupełności oddane zawodowi Nauczycielskiemu, a mianowicie Polki posiadające prócz Nauk klassycznych obce języki, jako Francuzki, Niemiecki i Muzykę. Osoby wyłącznie talentom poświęcające się, muzyce, śpiewu i rysunkom; Nauczycielki niższego stopnia, przeznaczone jedynie do pierwszych początków, jak również Nauczyciele Polacy, posiadający patenta z ukończonych nauk, i chlubne rekomendacje z odbytej praktyki, a którzy to prócz nauk szkolnych, posiadają języki Francuzki lub Niemiecki; — Niemki Bony, Osoby do towarzystwa i matkowania. — Helena *Nowolecka.*

Zagraniczne Meble Koszykowe.

Niżej podpisany, poleca Szan: Publiczności swoje Wyroby **Zagranicznych Mebli Koszykowych**, jako to: Kanapy, Fotele, Foteliki dla dzieci, Krzesła, Stoły zwyczajne i Stoły do kwiatów, Altany bluszczowe, Ściany i Zagięcia, Parawany, Klatki i Altanki dla ptaków, Serwantki, Koszyki do negliżu, papieru, kluczy i robótek, Kołyski, Woziki i t. d. — Wszystko to nabyć można w rozmaitych gustach i formatach za cenę przystępną. Zamówienia zaś wszelkie przyjmuje także i te jak najakuratniej wykonywam — **Szymon Czerniejewski,** Fabrykant Zagranicznych Mebli koszykowych przy rogu ulicy Aalexandrji i Tamki, pod Nr 2849.



Mam honor zawiadomić szano: Publiczność, iż rozpocząłem udzielanie lekcji pisania polskiego, rossyjskiego i niemieckiego, zapewniając, iż każdy, chociażby poprzednio źle i niewyraźnie pisał, po ukończeniu dwudziestu lekcji, pisać będzie równo, czytelnie i dla oka przyjemnie. Żądającym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. Dzieci niemające lat 12tu, potrzebują dłuższego czasu. Lekcje przyjmować będę do końca Marca r. p. Mieszkanie moje przy ulicy Długiej Nro 585, w hotelu Polskim.— *Kosiński.*

Na mocy pozwolenia wydanego przez Komissję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, założyłem nową APTEKĘ w mieście Łowiczu, przy ulicy Zduńskiej, w domu P. Służewskiego, i takową zaopatrzyłem we wszystkie używane środki lekarskie, tak krajowe jak zagraniczne, a po odbyciu przepisanej Ustawą rewizji, otworzyłem w dniu 10 (22) Września r. b. Wody mineralne sztuczne utrzymuję przy mojej Aptece, zaś naturalne za nadejściem wiosny, na każde zamówienie sprzedawać będę. — Michał Chrzystkowski, Magister Farmacji.



FORTEPJAN mahoniowy, w dobrym stanie, jest każdego czasu do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek pod Nr 2236 lit: B, na 2m piętrze, nad szynkiem. Stróż domu wskaże.

Potrzebna jest **PANNA** na Prowincję, opatrzona dobremi świadectwami, oraz posiadająca dobrze **Krawieczczyznę** z miary, jak również umiejąca dobrze **czesać** podług najświeższej mody. Zgłosić się może pod Nr 1347F przy ulicy Mazowieckiej. Wiadomość u Stróża.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji naznaczonej w Izbie Skarbowej Witebskiej na dostawę prowjantu do Magazynów i punktów tej Gubernji na r. 1860, — na mocy planu zatwierdzonego przez JO. Xięcia, Głównodowodzącego Armją, naznacza się nowa licytacja w Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji, 19 (31) Października i przetarg 23 Października (4 Listopada) r. b. — Jenerał Intendent podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w takowych licytacjach, ażeby zgłosili się do Zarządu w terminach wyżej naznaczonych, z prawomocnemi kaucjami, nadmieniając, iż takowe licytacje odbywać się będą podług warunków ogłoszonych w Gazecie Rządowej 3 (15) Lipca r. b. — Jenerał Intendent, Jenerał Major, *Sinielnikow.* — Naczelnik Wydziału, *Terlecki.*

Wczoraj przechodząc ulicą Bielańską, Wierzbową, Niecałą, Ogrodem Saskim, zgubiony został **MEDALJONIK** w kształcie Zegarka, w którym znajdowały się włosy nieżyjącej Matki. Uprasza się znalazcy o zwrot tej drogiej pamiątki do Redakcji Kurjera, za nagrodą.

Zawiadamiamy Osoby chcące pobierać

LEKCJE TAŃCÓW,

iż takowe udzielamy w własnem mieszkaniu pod Nr 42, w Starem-Mieście, drugi dom od Zapiecka, na 1m piętrze.— R. *Puchalski*, P. *Owerlo.*

Dentysta *Ziemiański*, przeniósł swoje mieszkanie z Krako:-Przedm: na ulicę Czystą, obok hotelu Europejskiego, pierwszy dom za pałacem Hr: Stan: *Potockiego*, do domu W. *Kuszla*, pod Nr 415.

SERY: Rokefor, Gloster, Chester, Stillton, Holenderski Szwajcarski, Parmezan i Zielony. Buljon prawdziwy Francuzki w gałkach, do przyrządzania najsmaczniejszego rosołu z jarzynami. Musztarda Angielska w proszku i flakonach porcelanowych w całych i pół, także francuzkie różne. Trufle perygordzkie w różnej wielkości słoikach, Kapary francuzkie, Sardelle Brabandzkie, Masło świeże z Omarów, oraz Büklingi wędzone, nadeszły do Handlu Józefa Stoczkiewicza, przy ulicy Miodowej Nr 486.

Do Handlu Adolfa *Tock*, przy ulicy Senatorskiej, nadeszły:

PARYZKIE FASONY do KAPELUSZY.

JABŁKA TYROLSKIE

otrzymał Handel Win i Korzeni Franciszka *Rozmanith*, przy ulicy Długiej; w Hotelu Polskim.

Komora Celna 1ej klassy Prażka.— Podaje do wiadomości, że w d. 26 Paźdz: (7 Listop:) dopełnioną zostanie w miejscu zwykłem jej czynności, w m. Prażce, sprzedaż prawnie konfiskowanych towarów defraudowanych, jako to: wyrobów bawełnianych, wełnianych i różnych innych drobnych przedmiotów. Ogólny szacunek wszystkich powyższych towarów wynosi około 600 rs.— Dyrektor *Dobrowolski*, Sekr: *Wagner.*

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 6. Dziś rano wysokość wody na *Wisle*, stóp 3 cali 6. (Przyb:)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Tak się dzieje*, czyli *Życie nad stan.*

Fr: Karpowicz.—Stosownie do życzenia, udziela **LEKCJE TAŃCÓW** Salonowych, tak po domach prywatnych, jako też w mieszkaniu swojem, przy ulicy Królewskiej Nr 1066k. O czem Osoby interesowane ma honor niniejszem zawiadomić.

PROGRAM

NADZWYCZAJNEGO

WIECZORU MUZYKALNEGO,

dnia dzisiejszego,

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ

pod dyrekcją

P. JÓZEFA FUCHS

odbyć się mającego.

CZĘŚĆ I.

1. Souvenir de Chatam, marsz Siedego.
2. Uwertura do Opery: „Marynarze," Flotowa.
3. Freuden Salven, walc Jana Straussa.
4. Finał do Opery: „Marta," Flotowa.

CZĘŚĆ II.

5. Uwertura do Euryanthe, Webera.
6. Simonideu, kadryl Fuchsa.
7. Fliegende Blätter, wielkie pot-pourri, Jana Straussa.

CZĘŚĆ III.

8. Uwertura do Wodewilu: „Pokusa," Müllera.
9. Wspomnienie Hagi, Polka francaise, Fuchsa.
10. Chór żołnierzy, z Opery: „Gwiazda północna," Meyerbeera.
11. „Melodje Polskie," Pot-pourri Fuchsa.

CZĘŚĆ IV.

12. Wejście Gości na Wartburg, z Opery: „Tannhäuser," Wagnera.
13. Kulig, Fryderyka Wilhelma.
14. Die Traumerinn, Polka-Mazurka, Fuchsa (nowa).

Początek o godzinie 5ej.

Kompozycje Józefa Fuchs wyjdą nakładem Xięgarni PP. Gebethner i Spółki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Bileta na 6 Zabaw Muzykalnych w tygodniu, wyjąwszy Niedziele i Święta, abonować można po kop: 50, w Xięgarni Gebethnera i Spółki, oraz w Drukarni Braci Hindemith.

NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH.

Podaje do Publicznej wiadomości, że udziela Lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po Domach prywatnych i Pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w dwudziestu kilku lekcjach, 5u tańców najpotrzebniejszych. Uczy także 3ch Polek w najnowszym guście, tańczonych na sposób Paryzki. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, zgłosić się zechcą pod Nr 51 w Starem-Mieście, na 1e piętro od frontu, pierwszy domu za Apteką.—Piotr Śliżyński.

Do Handlu T. CZABAN, w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże, wyborowe **OSTRYGI**.

OSTRYGI świeże codziennie, nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego Nr 473c, wprost Teatru.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, dnia 11 (23) Października 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*